CUD NAD URNĄ

„Nie ważne jest, kto i jak głosuje ale kto liczy głosy” – J. Stalin

Cytaty z Protokołu Uczelnianej Komisji Wyborczej:

*„Elektorzy w **głosowaniu jawnym** jednogłośnie przyjęli skład Komisji Skrutacyjnej”*

Art. 71 ust.1 pkt. 5) ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym: ***„głosowanie jest tajne”.***
Żaden zaś przepis statutu, ani ustawy nie przewidywał istnienia Komisji Skrutacyjnej.

„P ... poinformowała, że przygotowane zostały karty do głosowania dla każdego kandydata odrębnie...”

„Następnie Przewodnicząca UKW pokazała elektorom urnę, celem zwrócenia uwagi, że wnętrze jej było puste”.

„Urna została postawiona na stole stojącym w pobliżu kabin do głosowania, widocznym dla wszystkich z sali”.

„Po zakończeniu glosowania, Komisja Skrutacyjna przeszła do sąsiedniej Sali Rady Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Mechatroniki, celem przeliczenia głosów”.

„Po krótkiej chwili Komisja Skrutacyjna powróciła na salę zebrania i jej przewodniczący, . . . , poinformował Przewodniczącą UKW i członków UKW o stwierdzonej podczas liczenia oddanych głosów niezgodności między liczbą głosujących a liczbą oddanych głosów, tj. na jednego kandydata oddano więcej kart do głosowania niż liczba elektorów…”

??

Takie cuda zdarzały się podczas wyborów w Naszej Uczelni.